

WIEŚCI PĘPOWA



PISMO SAMORZĄDU GMINNEGO

Nr 51

Rok: VII

12 grudnia 1997

Cena: 1 zł

*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
dużo radości, spokoju, zrozumienia
oraz pomyślności w Nowym 1998 Roku*



*Życzy
Wójt
i Zarząd Gminy*

W numerze:

- ☐ Inwestycje
- ☐ Trzy pytania do Wójta
- ☐ Z prac Rady Gminy
- ☐ Współpraca między gminami Pępowa i Dodewaard
- ☐ Woda i ścieki – temat zawsze aktualny
- ☐ Z dziejów gminy Pępowa
- ☐ 200 lat Mazurka Dąbrowskiego
- ☐ Wieści sportowe

Święto Niepodległości

W tym roku — już po raz drugi — uroczystości z okazji Święta Niepodległości odbyły się w Pępowie. Tak jak co roku najpierw była msza św. w kościele parafialnym w Pępowie, którą sprawował ks. proboszcz Zenon POŁOŃCZAK. W uroczystościach wzięły udział poczty sztandarowe wszystkich organizacji oraz delegacje zakładów pracy i innych podmiotów z terenu naszej gminy.

Po mszy św. wszyscy zgromadzeni udali się pod pomnik poświęcony powstańcom wielkopolskim 1918-19 i bojownikom w walce z faszyzmem. W centrum Pępowa — gdzie modlono się za poległych w tamtych trudnych dla Polski czasach, złożono wiązanki kwiatów, gdzie również przewodnicząca Rady Gminy — Krystyna KLEPACKA w swojej obszernej wypowiedzi mówiła o sprawach dla Polski najważniejszych i o ludziach, którzy przyczynili się do odzyskania niepodległości.

W Centrum Sportowo-Kulturalnym wszystkich — licznie zgromadzonych uczestników uroczystości powitał wójt Marian POŚLEDNIK i podzielił się swoimi refleksjami dotyczącymi tego dnia.

W części artystycznej wystąpiła młodzież ze Szkoły Podstawowej w Pępowie. Program przygo-



Wiazanekę pod pomnikiem składa młodzież ze Szkoły Podstawowej w Pępowie

towany przez Koło Teatralne, Koło Historyczne i dziecięcy zespół taneczno-wokalny był imponujący. Recytująca, tańcząca i śpiewająca młodzież uświetniła obchody tego najważniejszego święta spośród świąt państwowych.



Piąty (?) raz z kolei zapraszamy wszystkich, którym ten sposób witania Nowego Roku odpowiada, na

TOAST SYLWESTROWY

Spotykamy się przy strażnicy OSP w Pępowie!

INWESTYCJE

1. Zakończono budowę ulicy Jędrzeja Dalekiego w Pępowie. Otrzymała ona nową nawierzchnię z płyt betonowych, tzw. trylinki. Prace przebiegały bardzo sprawnie. Wykonawcą był Zakład Brukarsko-Kanalizacyjny — Czesław ANDRZEJEWSKI z Krobi.



Odbiór ulicy J. Dalekiego

Koszt budowy wyniósł 72.283 zł — prace sfinansowano w całości z budżetu gminy.

2. Zgodnie z planem przebiegają prace przy kanalizacji wsi Siedlec. W 1996 r. wybudowano rurociąg tłoczny Pępowo-Siedlec oraz przepompownię ścieków w Siedlcu.

W roku bieżącym wybudowano 1.118,25 mb kanalizacji sanitarnej, 367,50 mb przykanalików, 157 mb kanalizacji deszczowej i 174 mb zabudowy rzeki Dąbrocznej.

Ogólny koszt prac w 1997 r. wyniósł 316.590,09 zł. Prace sfinansowane były z budżetu gminy, pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, dotacji Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz wpłat mieszkańców. Wykonawcą zadania było Przedsiębiorstwo Melioracyjne S.A. w Gostyniu z siedzibą w Grabonogu. Prace przebiegały w trudnych warunkach, były uciążliwe dla mieszkańców, jak i użytkowników drogi w Siedlcu. Nie sprzyjała im również pogoda.

21 listopada odbyło się w Siedlcu spotkanie Społecznego Komitetu i Rady Soteckiej z wykonawcą, inspektorami nadzoru, Urzędu Gminy oraz Międzygminnym Związkiem Wodociągów i Kanalizacji Wiejskich.

Na spotkaniu omówiono wiele spraw nurtujących mieszkańców. Wypracowano również następujące wnioski:

- aby TPSA wykorzystała okazję i w trakcie prac przy kanalizacji przełożyła sieć telefoniczną ze słupów do ziemi,
- rozwiązań odwodnienia jezdni po założeniu kanalizacji deszczowej.

Należy podkreślić, że tego typu inwestycja wymusza od mieszkańców zmiany rozwiązania odprowadzania ścieków i wód opadowych, co niesie za sobą podjęcie prac i kosztów. Muszą to wziąć pod uwagę właściciele posesji, przed którymi w latach następnych prowadzone będą tego typu inwestycje.

3. Opóźnione są prace przy budowie Szkoły Podstawowej w Skoraszewicach. Pierwotny harmonogram zakładał oddanie jej do użytku wiosną 1998 r. Opóźnienia wynikają z braku środków finansowych. Z dużym opóźnieniem gmina otrzymała dotację z Kuratorium Oświaty i Wychowania w Lesznie, natomiast przyznana dotacja z Ministerstwa Edukacji Narodowej została przesunięta na 1998 r.

Przyczyną opóźnień w spływie środków z zewnątrz jest letnia powódź oraz trudności finansowe budżetu państwa.

Czynione są starania o możliwie szybkie pozyskanie brakujących środków, aby można było zakończyć budowę do 1 września 1998 r.

W SKRÓCIE

I. Komisariat Policji w Pępowie wzbogacił się — jako pierwszy na terenie Komendy Rejonowej Policji w Gostyniu — o nowe urządzenie kontrolno-pomiarowe, a dokładniej: alkoltest. Pieniądże na ten cel wyasygnowała Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Pępowie.

II. Reorganizacja pracy Urzędu Gminy w świetle reformy samorządowej — konieczność i potrzeba współdziałania między urzędami gmin, to temat spotkania wójtów i burmistrzów Jutrosina, Miejskiej Górki, Pakosławia i Pępowa, które odbyło się 18 listopada w Pępowie.

Prace w tym zakresie prowadzi i spotkanie zorganizowała Akademia Ekonomiczna w Poznaniu. Na mocy porozumienia między prezesem Głównego Urzędu Statystycznego i rektorem AE w Poznaniu, Centrum Statystyki Regionalnej (AE) od kilku lat prowadzi prace nad integracją komputerowych baz danych w systemie nowoczesnej statystyki lokalnej i regionalnej.

Celem spotkania było też dopracowanie sposobów dalszej pracy nad dochodzeniem do integracji komputerowych baz danych.

III. 18 listopada obradował Zarząd Gminy Pępowa, który zajął się m.in.: sprzedażą gruntów pod stacjami redukcyjnymi, które do tej pory nie były własnością WOZG oraz podjął uchwałę o utworzeniu Związku Gmin Turystycznych (Jutrosin, Pakosław, Miejska Górka, Pępowa) oraz o przystąpieniu do Związku (gmina Pępowa zainicjowała powstanie ZGT).

Trzy pytania do pośta Mariana Poślednika

Na przedostatniej, październikowej sesji, Rada Gminy podjęła uchwałę dotyczącą zmian w Statucie Gminy. Dotyczyły one charakteru pełnienia funkcji wójta. Stanowisko to, z zawodowego, zamieniono na społeczne. Jakże były ku temu podstawy?

— Ustawa z 9 maja o wykonywaniu mandatu posła i senatora pozwala łącznie sprawować funkcję posła i przewodniczącego Zarządu Gminy. Jednak korzystać z pensji i zawodowo pełnić obowiązki można tylko w jednym miejscu. Zdecydowałem się, po aprobachie Rady, na profesjonalne wykonywanie mandatu posła, urząd wójta zaś objąłem społecznie. Nie bez znaczenia były tu względy finansowe, sprowadzające się przede wszystkim do odciążenia budżetu gminy.

Czy jednak możliwe jest pogodzenie wykonywania dwóch tak odpowiedzialnych stanowisk, odległych od siebie nie tylko terytorialnie, ale i tematycznie?

— Część obowiązków w Urzędzie Gminy przekazałem mojemu zastępcy — Markowi TURBAŃSKIEMU tak, by pod moją nieobecność wszelkie bieżące sprawy były załatwiane bez zakłóceń. Sądzę, że siedmioletni już staż mojego zastępcy daje gwarancję orientacji w problemach gminy. Praca w Parlamencie jest tak ułożona, że co drugi tydzień zajęty jest na posiedzenia. Oczywiście istnieją takie tematy dotyczące gminy, którym w Warszawie poświęcam czas.

„Trudno być prorokiem we własnym kraju”. Taka refleksja nasuwa się po ostatniej, listopadowej sesji Rady Gminy. Nie pamiętam, aby w ciągu 7 lat istnienia samorządu pępowskiego, wysunięto w stosunku do Pana tyle pretensji, mimo że minione lata były zdecydowanie trudniejsze dla gminy.

— Cóż, rzeczywiście trudno mi zrozumieć te zarzuty. Szczególnie niepojęte są argumenty niektórych radnych, że roczne oszczędności gminy z tytułu z pensji składające się na kwotę 35.000 zł PLN (składa się na to również podatek i ubezpieczenie) są bez znaczenia. Zastanawiam się, skąd — po 7 latach dużej przecież akceptacji społecznej dla działań gminy, którą kieruję — nagle tego typu ataki.

Nie sądzę, by faktycznie chodziło tu o dzielenie dwóch funkcji, które objąłem. To przecież moi wyborcy (także z tej gminy) zdecydowali o tym, że będąc wójtem zostałem także posłem. Regulacje prawne są tu tylko sprawą formalną.

Myślę, że taka nagła zmiana orientacji może mieć tło polityczne i zewnętrzną inspirację. Jeżeli tak jest, przekonamy się o tym wkrótce. Trzeba też dodać, że na zachodzie Europy, na której politycznych przykładach często się opieramy, jest powszechną praktyką, że parlamentarzyści mają rodowód samorządowy. Jest tak pewnie dlatego, że praca w gminie daje społeczne rozumienie potrzeb i problemów.

Rozmawiała: I. Wachowiak

Z prac Rady Gminy

W okresie od ostatniego wydania gazety odbyły się trzy kolejne sesje Rady Gminy. Pierwsza z sesji odbyła się w dniach 2 i 3 października, dwie następne w dniach 27 października i 25 listopada br.

Obrazy pierwszej z sesji odbyły się w dwóch częściach. Pierwsza — robocza część sesji odbyła się w dniu 2 października br., a jej tematem było nadanie Honorowego Obywatelstwa gminy Pępowa Marcie KOWALCZYK-LIEFHEBBER i Janowi DIJKMAN, obywatelom Holandii oraz ustalenie herbu i flagi gminy Pępowa. Herb gminy przedstawia: na tarczy dwudzielnej w słup w prawym polu złotym wieża kościelna czerwona na wzgórzu zielonym, w polu lewym czerwonym koń wspłoty złoty.

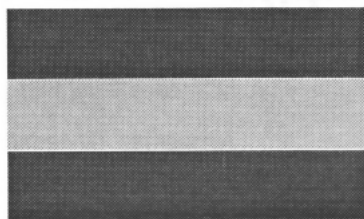
Flaga gminy jest trójtrefowa, czerwono-żółto-czerwona, składająca się z trzech równoległych pasów o jednakowej szerokości w układzie poziomym.

Proporcje flagi 5:8.

Wzory graficzne herbu i flagi prezentujemy poniżej:



Herb



Flaga

W herbie zostały przedstawione dwie najbardziej charakterystyczne cechy gminy — unikatowa (płaska) wieża kościelna oraz koń symbolizujący miejscową stadninę koni.

(Jako ciekawostkę podajemy, iż wieża w heraldyce jest symbolem trwałości, odporności i strategii, natomiast koń symbolizuje gotowość do czynu. Można więc mówić o podwójnej symbolice herbu).

Druga część tej sesji odbyła się w dniu 3 października br. i miała charakter uroczysty. Sesję tą rozpoczęto uroczystości jubileuszu 10-lecia współpracy pomiędzy gminami Pępowa-Dodewaard. Głównym jej punktem było wręczenie przyznanych przez Radę Gminy tytułów Honorowego Obywatelstwa gminy Pępowa — Marcie Kowalczyk-Liefhebber i Janowi Dijkman.

W tym miejscu należy dodać, iż są to w Gminie Pępowa pierwsze osoby wyróżnione tym zaszczytnym tytułem.

Uroczysta sesja zakończyła się biesiadą.

Druga z sesji odbyła się w dniu 27 października br.

Rozpatrzono na niej następujące sprawy:

— dokonano zmian w budżecie gminy na 1997 rok — uchwała w tej sprawie poniżej,

— uchwalono zmianę Statutu gminy Pępowa, zgodnie z którą funkcja wójta i jego zastępcy pełniona będzie społecznie,

— wyrażono zgodę na sprzedaż części działki nr 178/13, położonej w Pępowie (za budynkiem byłej stolarni),

— wprowadzono zmianę do uchwały Rady Gminy Nr XII/66/95 z dnia 30.06.1995 r. dot. upoważnienia do inkasa podatków oraz ustalenia wynagrodzenia za tę czynność.

Ostatnia z sesji odbyła się w dniu 25 listopada br. Jej tematem było m.in. wprowadzenie zmian do uchwały dotyczącej wysokości diet dla radnych, członków Zarządu i członków Komisji Rady. Wprowadzona zmiana dotyczyła wysokości diet dla wój-

ta i zastępcy wójta, przyznanych z tytułu społecznego pełnienia tych funkcji. W kolejnym punkcie obrad sesji Rada wyraziła zamiar utworzenia, wspólnie z gminami Pakosław, Jutrosin i Miejska Górka Międzygminnego Związku Turystycznego.

Samo utworzenie Związku i przyjęcie jego statutu nastąpi po przeprowadzeniu uzgodnień i negocjacji z zainteresowanymi gminami.

Ostatnia z uchwał tej sesji dotyczyła zbycia działki nr 178/17 o pow. 0,19.17 ha, położonej w Pępowie. Sprawa powyższej działki omawiana była już na poprzedniej sesji. Wówczas to Rada zdecydowała o przeznaczeniu jej do sprzedaży. Obecnie zaś po jej wytyczeniu przez geodetę podjęto uchwałę o jej zbyciu w drodze przetargu.

Uchwała Nr XXXI/162/97

Rady Gminy Pępowa

z dnia 27 października 1997 r.

w sprawie **zmian w budżecie gminy Pępowa na rok 1997**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity z 1996 r. Dz. U. Nr 13 poz. 74 z późniejszymi zmianami) oraz art. 7 ust. 1, art. 8 i art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 5 stycznia 1991 r. — Prawo budżetowe — (tekst jednolity Dz. U. Nr 72, poz. 344 z 1993 roku z późniejszymi zmianami) Rada Gminy uchwała, co następuje:

1. Zwiększa się budżet gminy Pępowa na rok 1997 po stronie dochodów o kwotę **66.256 zł** z tego:

w dziale **86 — Opieka społeczna**

rozdział 8613 — Zasiłki i pomoc w naturze

§ 88 — Dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na finansowanie zadań bieżących zleconych gminom o kwotę 35.000 zł

rozdział 8615 — Terenowe ośrodki pomocy społecznej

§ 88 — Dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na finansowanie zadań bieżących zleconych gminom o kwotę 3.868 zł

rozdział 8617 — Zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne

§ 88 — Dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na finansowanie zadań bieżących zleconych gminom o kwotę 1.194 zł

rozdział 8695 — Pozostała działalność

§ 89 — Dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na dofinansowanie własnych zadań bieżących gmin 3.000 zł

w dziale **97 — Różne rozliczenia**

rozdział 9723 — Dotacje dla gmin z tytułu ulg i zwolnień ustawowych w podatku rolnym i leśnym

§ 89 — Dotacje celowe na dofinansowanie własnych zadań bieżących gmin o kwotę 16.895 zł

w dziale **99 — Urzędy naczelnych organów władzy, kontroli i sądownictwa**

rozdział 9991 — Wybory do Sejmu i Senatu

§ 88 — Dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na finansowanie zadań bieżących zleconych gminom o kwotę 6.299 zł

2. Zwiększa się budżet gminy Pępowa na rok 1997 po stronie wydatków o kwotę **66.256 zł** z tego zwiększa się:

w dziale **83 — Kultura i sztuka** 16.895 zł

rozdział 8333 — Świetlice i kluby

§ 36 — Usługi materialne 16.895 zł

w dziale **86 — Opieka społeczna** 43.062 zł

rozdział 8613 — Zasiłki i pomoc w naturze

§ 22 — Świadczenia społeczne 35.000 zł

rozdział 8615 — Terenowe ośrodki pomocy społecznej

§ 11 — Wynagrodzenia osobowe pracowników 1.600 zł

§ 31 — Materiały i wyposażenie 800 zł

§ 36 — Usługi materialne 700 zł

§ 41 — Składki na ubezpieczenie społeczne 720 zł

§ 42 — Składki na Fundusz Pracy 48 zł

rozdział 8617 — Zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne

§ 22 — Świadczenia społeczne 1.194 zł

(CIĄG DALSZY NA STRONIE 4)

rozdział 8695 — Pozostała działalność
 § 22 — Świadczenia społeczne 3.000 zł
 w dziale 99 — Urzędy naczelnych organów władzy,
 kontroli i sądownictwa 6.299 zł
 rozdział 9991 — Wybory do Sejmu i Senatu
 § 25 — Różne wydatki na rzecz osób
 fizycznych 3.699 zł
 § 31 — Materiały i wyposażenie 1.226 zł
 § 36 — Usługi materialne 1.374 zł
 3. Aktualny plan budżetu gminy na 1997 r. po
 dokonanych wyżej zmianach wynosi:
 po stronie dochodów 4.831.788 zł
 po stronie wydatków 6.069.089 zł
 4. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi
 Gminy.
 5. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia
 i podlega ogłoszeniu w prasie lokalnej.
Krystyna KLEPACKA
 przewodnicząca Rady Gminy Pępowo

Pomoc dla Beaty

Ciągle jeszcze mamy w pamięci powódź, jaka dotknęła południowych i zachodnich terenów kraju. Wielu ludzi z tego powodu mocno ucierpiało. Wiemy też wszyscy, że podobne nieszczęście dotknęło mieszkankę Babkowic, Beatę GORZELANNĄ.



Beata Gorzelanna otrzymuje z rąk M. Poślednika dokumenty dotyczące przekazanych środków

Pamiętamy tę noc, kiedy to gwałtowna ulewa z 29 na 30 sierpnia zamieniła Siedlec i Babkowice w rwącą rzekę. W tej nawałnicy ucierpiało dom Beaty, który nadaje się tylko do rozbiórki, a jego mieszkanka została bez dachu nad głową. No może niezupełnie. Pomagała jej rodzina, na tyle ile mogła, pomogli też sąsiedzi, a także Ośrodek Pomocy Społecznej w Pępowie, udzielając doraźnej pomocy. Okazało się także, że są też inni ludzie, którym bezinteresowność nie jest obca. Pisma skierowane przez wójta Mariannę POŚLEDNIKA do Krajowej Komisji NSZZ "Solidarność" i OPS w Pępowie do Telewizji Polskiej S.A. "Telewizywie Powodzianom" nie pozostały bez odpowiedzi. Już niebawem mieliśmy się dowiedzieć, że w WBK O/Lesno utworzono konto pn. "Pomoc dla Beaty", z którego Beata otrzymała 4.613,41 zł. Okazało się też, że odpowiedź z telewizji była pozytywna — przekazano 5.000 zł. Środki z "Pomocy Powodzianom" przydzielono komisyjnie w całości, B. Gorzelannej.

Kiedy zapytałem Beatę, co dalej będzie się działo w jej życiu, odpowiedziała: *Szczęśliwym trafem będę już niebawem właścicielką małego mieszkania (po przeprowadzeniu postępowania spadkowego) w Stargardzie Szczecińskim, które otrzymałam po wuju. Kiedy moje mieszkanie w Babkowicach uległo zniszczeniu przepada też większość domowych sprzętów i odzieży. Będę miała na co*

wydawać pieniądze, które otrzymałam. Jestem za nie bardzo wdzięczna. Moja skromna renta, jaką otrzymuję po matce, na niewiele wystarczy. Czeka mnie gruntowny remont mieszkania i wiele jeszcze innych wydatków. Kontynuuję naukę w Technikum Rolniczym w Grabonogu, co jeszcze mnie tu zatrzymuje. Nie ukrywam, że odczuwam lęk przed wyjazdem w mało znane mi miejsca. Mam tu przecież wiele koleżanek.

My życzymy Beacie bezbolesnego zadomowienia się w Stargardzie i częstych odwiedzin w naszej gminie.

(Jaś)

Wyrażam serdeczną wdzięczność i podziękowanie
 wójtowi gminy Pępowo

Panu Marianowi Poślednikowi
 oraz pracownikom Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej,
 za okazane mi serce, troskę
 i pomoc finansową w mojej trudnej sytuacji
 związanej z powodzią w Babkowicach.

Beata GORZELANNA

• LIST • LIST • LIST • LIST •

Komitet Pępowo-Dodewaard

Jubileusz 10-lecia współpracy

Szanowny Komitecie,

wieczorem 20 października obradował nasz zarząd ds. obchodów 10-lecia współpracy między naszymi gminami. Wyciągnęliśmy wnioski końcowe, z których wynika, iż każdy uczestnik z Dodewaard był zaskoczony bardzo dobrym programem i perfekcyjną organizacją imprezy. W gminie, w Komitecie, wśród mieszkańców Dodewaard wciąż jeszcze słychać entuzjastyczne rozmowy na temat wyśmienitego weekendu, jaki przeżyliśmy z Wami w Pępowie. Również holenderskie gazety regionalne złożyły obszerne relacje z imprezy w Pępowie. Jesteśmy głęboko przekonani, że weekend ten wniósł olbrzymi wkład w umocnienie przyjaźni i partnerstwa naszych społeczności.

Chcemy serdecznie podziękować Komitetowi Pępowo-Dodewaard, Panu Wójtowi i Radzie Gminy Pępowo i każdemu, kto wniósł swój wkład w przygotowanie tej wspaniałej imprezy. Z całego serca prosimy Komitet Pępowo-Dodewaard o przekazanie naszych podziękowań Zarządowi Gminy, mieszkańcom gminy Pępowo i wszystkim zaangażowanym.

Jeszcze raz serdeczne podziękowania!

W imieniu Komitetu Dodewaard-Pępowo

Conny WENNEKES
 Przewodniczący
Wouter VAN RENNES
 Sekretarz

Czy pierwszy weekend października "wniósł wkład w umocnienie przyjaźni i partnerstwa pomiędzy Dodewaard i Pępovem"?

Przygotowania do uroczystych obchodów 10-lecia współpracy naszych gmin trwały wiele miesięcy. Sporo spotkań, dziesiątki faksów i praca wielu ludzi złożyły się na zorganizowanie naszej imprezy. Około 80 przyjaciół z burmistrzem Harinck, przedstawicielami Zarządu i Rady Gminy Dodewaard, członkami Komitetu Dodewaard-Pępowo, przebyło blisko 1000 km, aby upamiętnić rocznicę. Świę-

owano przez 2 dni. Piątkowe uroczystości rozpoczęto od odsłonięcia tablicy z nazwą partnerskiej miejscowości na odcinku drogi Gębice-Pępowo. Po odsłonięciu tablicy, w Centrum Sportowo-Kulturalnym miało miejsce najważniejsze wydarzenie — uroczysta sesja Rady Gminy Pępowo. Na sali obok wojewody, przedstawicieli władz obu gmin, przybyłych z Holandii gości, mieszkańców naszej gminy podejmowaliśmy również przedstawicieli regionalnej prasy i telewizji. Głównym punktem programu było nadanie tytułu "Honorowy Obywatel Gminy Pępowo" dwójgu mieszkańcom Dodewaard: Mar-



cie KOWALCZYK-LIEFHEBBER i Janowi DIJKMAN. Te wyróżnienia przyznała Rada Gminy za aktywny udział w 10-letniej, partnerskiej współpracy między naszymi gminami. Minione 10 lat w swych wystąpieniach wspominało wielu mówców. Kreślono optymistyczne plany na przyszłość. Zastugi p. Marty i p. Jana są niekwestionowane, ale wiemy, że minione lata współpracy to również mrowcza praca wielu innych. Dlatego też Komitet Pępowo-Dodewaard podczas uroczystej sesji wyróżnił ponad 20 innych



mieszkańców Dodewaard Certyfikatem "Przyjaciół Gminy Pępowo". Zostało to przyjęte z nieukrywanym wzruszeniem i radością. Po części oficjalnej rozpoczęła się zabawa. Wspólny stół, wspaniała muzyka biesiadna i ogólny entuzjazm sprawił, iż w ciągu kilku minut wszyscy świetnie się bawili — bariera językowa została pokonana. Impreza trwała do późnych godzin nocnych. Następny dzień naszych obchodów miał charakter rywalizacji sportowej. Na początku zmagali się uczniowie naszych szkół. Później w szranki stanęły Komitety z Dodewaard i Pępowa. Skakaliśmy w workach, graliśmy w "dwa ognie", "kosza" i w siatkę. Rywalizowaliśmy, jak przystało na gminy rolnicze, w obieraniu ziemniaków. Gwoździem programu tego dnia było dojenie kóz. W tym współzawodnictwie w nieznanym stopniu uznaliśmy wyższość naszych przyjaciół z Holandii i to im przypadł zwycięski puchar.

Nasze zmagania sportowe zakończyliśmy wy-

mianą koszulek i wspólnym posiłkiem z piwem w naszej szkole. Niedziela — to dzień, który rodziny zarezerwowały dla siebie. Nie było żadnych wspólnych imprez, a przyjaźnie powstałe w ciągu 10 lat współpracy, umacniały się w prywatnych domach. Następnego dnia wczesnym rankiem większość naszych przyjaciół, nie kryjąc wzruszenia, żegnała się dziękując za wspólnie spędzone dni. Na wiosnę zapowiedziano rewizytę w Dodewaard.

Czy można twierdząc odpowiedzieć na postawione na wstępie pytanie? Po oficjalnym podziękowaniu prezentowanym na wstępie, po sygnałach płynących różnymi kanałami od mieszkańców Dodewaard i Pępowa jestem przekonany, że tak. Myślę, że wspólnie spędzone październikowe dni przyczyniły się do umocnienia naszej przyjaźni. W tym miejscu chciałbym podziękować wszystkim, którzy pomogli nam w uświetnieniu naszej uroczystości. Imprezę zorganizowaną z okazji 10-lecia współpracy sponsorowali: Ewa ZIELKE, Izabela SZPURKA, Zenon MATUSZEWSKI, Ireneusz MATYLA, Czesław RYBAKOWSKI, Alojzy BIERNACKI, Stanisław ŁAKOMY, Roman WOŹNIAK, Wiesław ŁAPAWA, Maciej WASZAK, Wioletta ANDRZEJEWSKA, Grzegorz CHORAŁA, Mieczysław NOWACKI, Ireneusz WALENSKI i Henryk MARCINIAK.

Jerzy PTAK

Prezenty z Dodewaard

Jak co roku przed Bożym Narodzeniem, tak i w tym możemy liczyć na pomoc z Dodewaard. Przyjadą 11 i 12 grudnia, przywożąc ze sobą m.in. paczki dla zaprzyjaźnionych rodzin, prezenty dla podopiecznych OPS-u i duży transport odzieży używanej.

Rodziny pępowskie zgodnie ze świątecznym zwyczajem, skorzystają z okazji, aby się odwzajemnić. Przekazywane gościom paczki powinny być opatrzone wykazem zawartości (jeżeli będą to artykuły spożywcze również datą ważności), naklejonym na opakowaniu. Paczki nie mogą zawierać alkoholu i papierosów.

Wszyscy mieszkańcy naszej gminy, którzy chcą przekazać paczki swoim przyjaciołom w Dodewaard, powinni je dostarczyć do Centrum Sportowo-Kulturalnego w Pępowie w godz. od 16.00 do 18.00, 13 grudnia (sobota).



Międzygminny Związek Wodociągów
i Kanalizacji Wiejskich w Strzelcach Wielkich

Woda i ścieki – temat zawsze aktualny

Jak zapewne wszystkim czytelnikom wiadomo, od stycznia 1997 r. gmina Pępowo wstąpiła w strukturę MZW i KW w Strzelcach Wielkich. Związek przejął zadania związane z dostawą wody i odbiorem ścieków. Upięty rok skłania do podliczeń i oceny wykonanych zadań. A było ich niemało.

W pierwszym etapie działania skierowane zostały na zintegrowanie ludzi i obiektów ze strukturami Związku. Polegało to na zamontowaniu radiowego systemu łączności i wdrożeniu organizacji pracy przyjętej dla całości. Równolegle dokonywano wnikliwych ocen stanu technicznego obiektów i

urządzeń. Na ich podstawie wykonany został harmonogram kolejności modernizacji i napraw. Najważniejszym celem całej naszej pracy jest dostawa dobrej wody odbiorcom. Dlatego też jako pierwszą, maksymalnym nakładem sił i środków, zmodernizowano stację wodociągową w Krzyżankach. W bardzo ogólnym zarysie, nie wchodząc w techniczne szczegóły podam, że wymienione zostały tam filtry uzdatniające wodę, oraz części zużytej armatury. Zamontowano nowe, lepiej dobrane, a tym samym oszczędniejsze pompy II° PJM. Zmieniono układ sterowania pracą urządzeń stacji, wymieniono sprężarki powietrza.

W Siedlcu wykonano modernizację budynku stacji. Zlikwidowano okna, które były zbutwiełe. Wyremontowano sprężarki powietrza. W połowie listopada do Siedlca przywieźliśmy 20 ton nowych złóż filtracyjnych. Remont stacji przeprowadzony zostanie w okresie zimowym. Wiosną podejmiemy próby z nowym układem pomp, wraz z uruchomieniem wieży ciśnień w Gumienicach.

W różnym zakresie prace modernizacyjne przeprowadzone zostały na wszystkich obiektach. Wyremontowano dachy. Cały czas trwają działania, mające podnieść stan estetyczny. Nasadzane są drzewa, zakładane trawniki itp.

Do krótkiego omówienia pozostał obiekt oczyszczalni ścieków. Na dzień dzisiejszy, urządzenia jakie tam zamontowano oraz technologia, wymagają obsługi całodobowej. Jest to jeden z podstawowych elementów, podnoszący koszty eksploatacji. Prace modernizacyjne, mogące ten stan zmienić, są bardzo kosztowne. Będziemy je wprowadzać systematycznie i rozważnie. Konkretnie działania w tym kierunku już są podejmowane.

Będąc przy temacie oczyszczalni ścieków, zwracam się do tych mieszkańców Pępowa, których to dotyczy, z gorącą prośbą! Odtaczajcie od kanalizacji ściekowych spusty z rynien, podwórek itp. Co bardziej "pomysłowi" potrafili przebić otwory w betonowych studniach i odprowadzać ogromne ilości wody z pól.

Podwyżki cen i ich skala irytuje nas wszystkich. Miejmy tę świadomość, że całą dodatkową wodę muszą przepompować pompy. Zaktóża to pracę oczyszczalni. Takie działanie jest niedopuszczalne. Aby zaprowadzić porządek, zostanie utworzona specjalna grupa fachowców, która skontroluje sposób poboru wody oraz odprowadzanie ścieków. Przeglądy obejmą cały obsługiwany teren. Jestem świadom tego, że w tym pierwszym roku działalności na Państwa gminie byliśmy poddani surowej, ale uczciwej ocenie. Mogę mieć tylko nadzieję, że odniesienia są zbliżone z moimi, iż wykonaliśmy wspólnie kawałek dobrej roboty.

Musimy mieć świadomość tego, że ogrom pracy jeszcze przed nami. Wiele sieci wodociągowych, przyłączy czy urządzeń jest starych, zużytych. Możliwość ich prawidłowej eksploatacji się kończy. Systematyczne wprowadzanie materiałów i urządzeń nowych generacji pozwoli na utrzymanie wodociągów i kanalizacji w dobrym stanie technicznym. Są to zadania na lata.

Ze swej strony zapewniam wszystkich mieszkańców gminy, że jako Związek dołożymy wszelkich starań aby nigdy nie zabrakło w Państwa domach dobrej wody.

Za wszystkie niedogodności, jakie wynikają w toku prac remontowych, przepraszam.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku składam życzenia wszelkiej pomyślności w imieniu załogi całego Związku i swoim własnym.

Leszek MIKOŁAJSKI
Dyrektor MZWIKW
w Strzelcach Wielkich

Z DAWNYCH DZIEJÓW — FOLWARKI

Folwark — to w dawnej Polsce duże gospodarstwo rolne lub rolno-handlowe, którego produkty były przeznaczone na zbył, a podstawową siłą roboczą stanowili poddani odrabijający pańszczyznę lub byli najmowani do pracy.

Folwarki istniały prawie przy każdej wsi. W dużych majątkach było ich więcej. Często były położone samodzielnie. W dobrach rycerskich Pępowa do takich folwarków należą: Anielin, Bielawy, Dąbie i Kościuszkowo.

ANIELIN — (inna nazwa Anielowo) folwark należący do Pępowa, położony na południowy wschód od tej miejscowości. Założony został w latach 40-tych XIX w. przez Teodora Mycielskiego, nazwany na cześć jego żony Anieli z Mielżyńskich.

Liczba mieszkańców w 1846 roku wynosiła 28 osób, w większości posługujących się językiem polskim. W latach następnych sytuacja niewiele się zmieniła: w 1855 r. mieszkało 35, a w 1858 r. 28 osób. Dopiero w 1921 liczba mieszkańców wzrosła do 93 osób, w tym 42 mężczyzn i 51 kobiet; 55% stanowili Polacy, 38% — Niemcy. Zabudowa i jej rozmieszczenie było charakterystyczne dla folwarków polnych majątku Pępowa. Zarówno prostokątne podwórze, jak i krótki aleja dojazdowa oraz usytuowanie domu pracowników folwarcznych (dom z 1892 r.) na osi wjazdu, stanowią typowe elementy tego układu.

BIELAWY — (inne nazwy: Piekło, Widenhof, Bleichen) folwark należący do dóbr rycerskich Pępowa. Istniał już w 1780. Folwark opisał ks. Zarnowiecki: "Folwark nowy w Bielawach, przecziska jeszcze własnego niemający, w woj. poznańskim pow. pyzdrskim i woj. inowrocławskim, pół mili matej odległy, na wschód letni położony".

W 1821 roku folwark składał się z cegielni, owczarni oraz jednego budynku mieszkalnego, w którym mieszkały 32 osoby (w roku 1845). W latach pięćdziesiątych mieszkańców było mniej, np. w 1852 r. 17 osób, a w 1858 roku 15 osób — w większości Polacy. W 1921 roku nadal w jednym budynku mieszkało 69 osób, w tym 34 mężczyzn i 35 kobiet (z tego 66 było katolikami, a 3 protestantami).

BUGAJ — o folwarku tym znalazła się tylko jedna wzmianka pochodząca z 1778 r. Opis parafii pępowskiej z tego roku przedstawia: "Bugaj, folwark w woj. poznańskim, pow. kościańskim i w Jana Mycielskiego, starosty ośnickiego, w posesji zostający, ćwierć mili odległy, na zachód położony."

Nazwa ta w późniejszych relacjach nie występuje, możliwe, że później zastąpiono ją nazwą Dąbie.

DĄBIE — nazywane również Dombie, Budy Dombkie (1764 r.) i po niemiecku Eichhof. Najstarsza wzmianka o osadzie, a właściwie o jej nazwie pochodzi z roku 1486. Folwark wzmiankowany po raz pierwszy w 1717 roku, wszedł do dóbr rycerskich Pępowa i należał do jego kolejnych właścicieli.

W 1773 roku klęska żywiołowa — pożar doprowadziła do zniszczenia folwarku. "...chałupnik dąbski podbierając pszczoły, a raczej podchędzając, które stały pod poszyciem stodołki jego nieostrożnie poszycie zapalił, które nagle przy wietrze ad oriente wiejącym ogień ogarnął i chałupkę zapalił tak dalece, że żona jego na imię Marianna, Potawy starego córka, a także matka jego na imię Anna, chcąc cokolwiek z chałupki wynieść, nie mogły z ognia uciec i tak się spaliły. Ostatek upieczonych ciast przywieziono do cmentarza pempowskiego (...). Zgorzał oraz i owczarz i gajowy tamże mieszka-

jący ze wszystkim sprzętem i bydłem, sam się jednak z życiem z czeladzią i bydłem salwowali...

Po pożarze Dąbie szybko odbudowano. W 1789 roku, w dwóch domach mieszkało 18 osób. Były to trzy rodziny oraz dwie osoby z czeladzi, 2 robotników i żebrak. W latach następnych liczba budynków nie wzrosła, a nawet od 1821 roku zmalała do jednego, natomiast powoli wzrastała liczba mieszkańców Dąbia. W 1821 roku było ich 12, w 1855 r. 25, a w 1846 r. 32. W 1855 roku w folwarku mieszkało 41 osób, wszyscy wyznania katolickiego. W 1921 roku w dwóch domach mieszkało 36 osób, w tym 16 mężczyzn.

KOŚCIUSZKOWO — inna nazwa *Waldecke*. Kościuszkowo to jedna z najmłodszych miejscowości w gminie Pępowo. Powstało w 1817 roku na terenie lasów pępowskich. Początkowo była to osada chłopska, jednak podczas uwłaszczenia chłopów zostali przeniesieni do Ludwinowa, a Kościuszkowo zamieniono na folwark hodowlany. Stanowił on własność kolejnych posiadaczy dóbr rycerskich Pępowo. Zabudowa w tych czasach nie była zbyt liczna. Obok budynku mieszkalnego istniały jeszcze dwa budynki gospodarcze. Pośrodku podwórza znajdował się nieduży staw. W 1846 roku mieszkało w Kościuszkowie 35 osób. W 1855 roku było ich 22, a w 1858 — 25 osób. W 1890 roku na terenie folwarku odnotowano 1 dom i 47 mieszkańców. W roku 1921 w dwóch domach mieszkały 62 osoby, w tym 29 mężczyzn; 48 osób było Polakami (wyznania katolickiego), a 14 Niemcami (protestanci). Kościuszkowo jako wieś gospodarska powstało w 1935 roku, na mocy ustawy o reformie rolnej z 1926 r.

200 lat Mazurka Dąbrowskiego

W roku bieżącym minęła dwusetna rocznica od daty narodzin piosenki żołnierskiej długo nazywanej Mazurkiem Dąbrowskiego, a zaczynającej się od słów: Jeszcze Polska nie umarła, kiedy my żyjemy... Ta pieśń żołnierska zrobiła największą karierę, jaka możliwa jest do osiągnięcia, gdyż po długim okresie służby wszystkim polskim niepodległościowym zrywom, po przeszło stu latach niewoli, stała się hymnem narodowym wyzwolonej ojczyzny. Słowa "Jeszcze Polska nie zginęła..." były przez długie lata najświętszym marzeniem milionów Polaków i najdroższym zawołaniem, za które płacili tułaczka, nędzą, więzieniem, a nawet życiem.

Trzeci rozbiór Polski kładł kres istnieniu szlacheckiej Rzeczypospolitej. Przez kilka miesięcy zaborcze mocarstwa targowały się o szczegółowe wytyczenie granic. Ostatecznie podpisano 25 października 1795 r. porozumienie w sprawie nowych granic. Trzeba było dużego hartu ogółu społeczeństwa, by nie załamać się i nie pogodzić z upadkiem ojczyzny. Rządy zaborcze jednym pozbawiły możliwości swobodnego życia w kraju, drugim nie dawały odpowiednich sposobów zarobkowania, a dla bogadzącego się mieszczaństwa często zapowiadały kurczenie się interesów. Niektórzy spośród możnej szlachty i arystokracji marzyli o odbudowie państwa polskiego. Część uczestników insurekcji kościuszkowskiej, zubożałej szlachty i tworzącej się burżuazji, postanowiła nie rezygnować z walki. Nieliczne grupy podjęły pierwsze próby przygotowania do walki zbrojnej o niepodległość. Nadarzyła się ku temu doskonała okazja. W wyniku rewolucji francuskiej rządy sprawował Dyktoriał, który głosił hasła wolności dla wszystkich narodów. Dyktoriał władzę nad armią we Włoszech powierzył Napoleonowi Bonaparte.

W 1796 r. rozpoczął swe zabiegi o utworzenie polskich formacji Jan Henryk Dąbrowski. Posiadając poparcie większości emigracji i listy polecające do Dyktoriału, rozpoczął rozmowy z Napoleonem. 4 stycznia 1797 r. podczas audiencji Bonaparte zaakceptował propozycję utworzenia Legionów Polskich. Kierował się oczywiście przede wszystkim własnymi korzyściami, w ten spo-

sób bowiem mógł wzmocnić swą osłabioną armię kilkunastu tysiącami bitnych, dzielnych żołnierzy, nie wywołując przeciwdziałania mocarstw rozbiorowych.

9 stycznia 1797 r. została zawarta w Mediolanie umowa przewidująca utworzenie Legionów Polskich. Oznaki stopni wojskowych i język komend miały być polskie mundury i organizacja oraz sztandary zbliżone do polskich, ale szlify w kolorach włoskich i kokarda francuska.

Na szlifach umieszczono dumny napis: Gli uomini liberi sono fratelli (Ludzie wolni są braćmi). Dąbrowski zastrzegł legionom prawo powrotu do kraju "w przypadku potrzeby". Fakt powstania legionów wskazywał, że czekając lepszych losów dla własnego kraju, należy bić się za sprawę wspólną wszystkich narodów, a w dalszej przyszłości Polska być może odzyska niepodległość. Wydawało się, że nadzieje Polaków na zwycięski powrót do kraju stają się coraz bardziej realne.

Oto w pierwszych miesiącach 1797 r. Bonaparte w kilku świetnych bitwach rozgromił armie austriackie, ostatecznie opanowując północne Włochy i przełęcz alpejskie. Nic więc dziwnego, że zorganizowanie legionów spotkało się z entuzjazmem w szeregach polskiej emigracji.

W tym tak budującym, pełnym nadziei nastroju, pomiędzy 15 a 21 lipca 1797 r. w Reggio lub Mediolanie, Józef Wybicki, gorący patriota, entuzjasta legionów, przyjaciel Dąbrowskiego, napisał słowa nieśmiertelnego Mazurka Dąbrowskiego. Twórca prostej ludowej melodii jest nieznany (niegdyś sądzono, że jest nim Michał Ogiński, słynny kompozytor polonezów).

W owej chwili pełnej nadziei urodziła się pieśń prosta, a porywająca, zwiastunka rychłego powrotu do kraju i rozkucia go z łańcuchów niewoli.

Pieśń liczyła sześć zwrotek i brzmiała:

Jeszcze Polska nie umarła,
Kiedy my żyjemy,
Co nam obca moc wydarła,
Szablą odbijemy.
Marsz, marsz Dąbrowski
Do Polski z ziemi włoskiej
Za Twoim przewodem
Złączem się z narodem
Jak Czarniecki do Poznania
Wracał się przez morze
Dla ojczyzny ratowania
Po szwedzkim rozbiórce
Marsz, marsz etc.
Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.
Marsz, marsz etc.
Niemiec, Moskal nie osiedzie,
Gdy jąwszy pałasza,
Hasłem wszystkich zgoda będzie
I ojczyzna nasza.
Marsz, marsz etc.
Już tam ojciec do swej Basi,
Mówi zapłakany:
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.
Marsz, marsz etc.
Na to wszystkich jedne głosy:
Dosyć tej niewoli.
Mamy racławickie kosy,
Kościuszkę Bóg pozwoli.
Marsz, marsz etc.

Wyrażała tęsknotę za ojczyzną, do której najpewniejsza droga wieść miała "z ziemi włoskiej". Zawarte w niej były refleksje na temat projektów Dąbrowskiego o marszu do Polski od południa (stąd kolejność w słowach: "przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę") i nadzieje na powrót ukochanego Kościuszki, który przyjedzie z Ameryki i pokieruje całą walką ("Kościuszkę Bóg pozwoli"). Pieśń legionowa pełna optymizmu i patriotyzmu, zrozumiała dla każdego Polaka, rozpowszechniła się szybko w legionach. Śpiewali ją najchętniej prości żołnierze. Mazurek miał i dla Dąbrowskiego ogromne znaczenie. 29 sierpnia 1797 r. pisał z Bolonii do Wybickiego, przebywającego w tym czasie w Mediolanie: "żołnierze do Twojej pieśni nabierają coraz więcej gustu i my ją sobie często nucimy z winnym szacunkiem dla autora". Sam autor uważał Pieśń Legionów za hasło do wytrwania i podjęte do działania. Pieśń rozbrzmiewała w chwili, gdy Prusacy

zaczęli w Europie szerzyć zmyśloną legendę, jakoby rany Kościuszkę pod Maciejowicami miał zawołać: "Finis Poloniae" (Koniec Polski).

W latach 1798-1800 podczas różnych kampanii, prowadzonych we Włoszech rozbrzmiewał Mazurek Dąbrowskiego. Jakże potężnie brzmiał, gdy 3 maja 1798 r. legionści wstępowali na Kapitol.

Sytuacja polityczna ulegała ciągłym zmianom, bowiem ani Francja, ani jej przeciwnicy nie myśleli o trwałym pokoju. Napoleon marzył o podboju Egiptu, a nawet Indii. Początkowo w wyprawie egipskiej miały uczestniczyć także legiony. W kolejnej wojnie francusko-austriackiej Polacy odznaczyli się odwagą. W uznaniu bezprzykładnego męstwa Dyrektoriat wystosował pismo dziękczynne. Były to jednak pozory. Potajemnie Napoleon zawarł traktat z Austriakami mówiący o tym, że Polacy wzięci do niewoli będą siłą wcielani do wojska austriackiego. Druga część legionów została rozbita przez armię rosyjską gen. Suworowa.

W wyniku ciągłych starań Polaków latem 1799 r. została utworzona Legia Naddunajska gen. Kniaziewicz. Walczyła m.in. pod Hohenlindem (3.12.1800), gdzie brał udział atak jazdy polskiej przesądził losy bitwy na korzyść Francji. Pokój, jaki Francja zawarła z Austrią w Lunéville, był grobem wszelkich nadziei legionistów. W listopadzie 1801 r. zadano legionom cios ostateczny. Napoleon doszedł do porozumienia z Rosją.

Tymczasem resztki legionów zostały skierowane na Haiti, gdzie miały tłumić powstanie antyfrancuskie. Był to koniec legionów i nadziei z nimi związanych.

Legiony, których celem było wywalczenie niepodległości Polski, zostały wykorzystane i zmarnowane przez Bonapartego. Ich upadek ostatecznie zniósł nadzieję Polaków na odzyskanie wolności, spowodował likwidację wszelkich spisków oraz utratę wiary w pomoc Francji. Ale były również pozytywne następstwa. Przypominały rodakom i całej Europie, że "Jeszcze Polska nie zginęła". Legioniści zetknęli się z rewolucyjnymi, demokratycznymi poglądami. Legiony stanowiły świetną szkołę wojskową, przez ich szeregi przeszło ok. 800 oficerów i ok. 35 tys. podoficerów i szeregowców. Stworzyły świetną kadrę dowódczą i ułatwiły wprowadzenie nowych postępowych form organizacji i wyszkolenia w wojskach Księstwa Warszawskiego. Ponadto były szkołą demokracji i patriotyzmu. Uczyły chłopów odzianych w mundury, co to jest ojczyzna i dlaczego należy walczyć o jej wyzwolenie. Stanowiły istotny element kształtowania świadomości narodowej i budziły cały naród do walki o niepodległość. Legiony stanowiły obok powstań 1794, 1830-31, 1863 istotną część walki narodowowyzwoleńczej naszego narodu.

Beata CICHOWLAS

AIDS

- o tym należy mówić

1 grudnia jest światowym

dnem AIDS. W tym dniu ludzie w wielu krajach (gwiazdy filmowe, politycy) przypinają czerwoną wstążeczkę na znak solidarności z chorymi na AIDS i nosicielami wirusa HIV. Często mówimy, że ta choroba nas nie dotyczy, nie ma jej w naszej miejscowości, województwie, prowincji, zapadają na nią ludzie z USA, Europy Zachodniej. Tymczasem chorzy i nosiciele wirusa HIV żyją wśród nas. Mogą to być przecież nasi przyjaciele, pracownicy, przełożeni i członkowie rodzin. To, czy i my nie ulegniemy zakażeniu zależy od nas samych. Uważam, że należy o tym mówić. Profilaktyka jest skuteczną walką z AIDS.

AIDS to skrót angielskiej nazwy zespołu nabytego niedoboru odporności, obejmuje wiele schorzeń infekcyjnych (np. grzybicę jamy ustnej, pneumocystozowe zapalenie płuc) i nowotworowych, bardzo rzadko występujących, które rozwijają się wskutek upośledzenia odporności organizmu. Chorobę wywołuje wirus HIV (ludzki wirus niedoboru

odporności), który został wykryty w 1983 roku niezależnie przez L. Montagniera i R. Gallo. W 1986 r. wykryto drugi wirus HIV-2, który wolniej doprowadza do choroby. Wirus może namnażać się w organizmie nawet kilkanaście lat, zanim pojawią się objawy choroby. Wirus HIV zarażamy się przez:

— wszystkie formy stosunków seksualnych (drobnoustroj znajduje się w spermie, wydzielinie pochwy)

— kontakt z zakażoną krwią (używanie brudnych narzędzi medycznych i kosmetycznych, zakażone igły i strzykawki, przetoczenie zakażonej krwi)

— przeszczep zakażonych tkanek i narządów

— sztuczne zapłodnienie

— kontakt z mlekiem zakażonej matki.

Obecnie preparaty krwi, tkanki i narządy są badane w kierunku obecności wirusa HIV. Wstrzemięźliwość seksualna zmniejsza ryzyko zakażenia drogą płciową. Dla osób niezakażonych HIV, ochroną jest wzajemnie wierny związek, unikanie przypadkowych kontaktów seksualnych.

Wirus HIV bardzo szybko ginie poza ludzkim organizmem. Nie bój się zakażenia:

— podczas zwykłych kontaktów w domu, szkole, pracy

— podczas rozmowy, kąpieli, używania wspólnych naczyń kuchennych

— przez dotknięcie ręki, przytulanie się

— przez ślinę, pot, łzy, ukąszenie komarów.

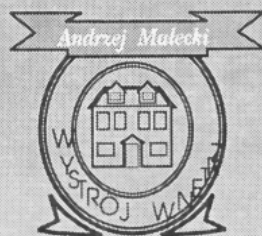
Według WHO (Światowej Organizacji Zdrowia) na świecie jest prawie 30 milionów ludzi zarażonych wirusem HIV. W Polsce dane epidemiologiczne mówią o prawie 5 tys. zarażonych, a 325 osób zmarło. Są to jednak dane niepełne. Ostatnie dane statystyczne mówią o wzroście zachorowań wśród kobiet. Z badań wynika, że możliwość zakażenia wirusem HIV jest aż pięciokrotnie większa w przypadku młodej dziewczyny. Wynika to z anatomicznej budowy żeńskiego układu moczowo-płciowego. Myślę, że czasy paraliżującego strachu przed AIDS minęły. Nastąpił czas obojętności. Ta krótka informacja ma nam przypomnieć o tej chorobie, nauczyć dbać o nasze zdrowie. AIDS to nie tylko choroba wśród narkomanów i homoseksualistów. Testy na obecność wirusa HIV można wykonać anonimowo w poradni dermatologicznej (najbliższa — Leszno, ulica Skarbowa). Najlepiej je wykonać po trzech miesiącach od daty prawdopodobnego zakażenia. Jeśli masz obawy lub dręczą Cię pytania, możesz zadzwonić pod Ogólnopolski Telefon Zaufania AIDS (0-22) 622-50-01 lub (0-22) 628-32-85 — jest to telefon Stowarzyszenia "Bądź z Nami".



Podczas uroczystej sesji Rady Gminy dnia 3.10.1997 roku otrzymałam dar dla Ośrodka Zdrowia od przyjaciół z Dodewaard. Jest to torba reanimacyjna z pełnym wyposażeniem. Ten sprzęt jest kolejnym darem z Holandii dla Gminnego Ośrodka Zdrowia.

Danuta KAZUBEK

Naszym Klientom
życzymy
Wesłych Świąt
i pomyślności
w Nowym Roku
1998



Raty

WYSTRÓJ WNETRZ

NAJWIĘKSZY WYBÓR PŁYTEK CERAMICZNYCH

PRODUCENT ROLET I VERTICALI

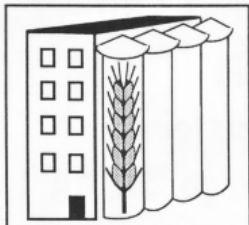
SPRZEDAŻ I MONTAŻ

- ▶ boazerii PCV, paneli
- ▶ sufitów podwieszanych
- ▶ oraz wiele innych artykułów do wystroju wnętrz

ZAPRASZAMY

Gostyń, ul. Powstańców Wlkp. 2
od poniedziałku do piątku w godz. 10 -17
w sobotę w godz. 9-12

WSZYSTKO DLA ROLNICTWA



P.P.H. "MIR-ZEN"

tel. (065) 573 63 20
tel./fax (065) 573 66 00
tel. kom. 090 37 99 00
0-90 680 701

63-830 Pępowo - PKP 9

OFERUJEMY WYSOKIEJ
JAKOŚCI TOWARY
GWARANTUJĄCE DOSKONAŁE
WYNIKI PRODUKCYJNE

- mieszanki paszowe, koncentraty i superkoncentraty dla wszystkich grup zwierząt produkowane w naszej firmie
- komponenty do produkcji pasz - śrutę sojową, śrutę rzepakową, mączki zwierzęce, zboża paszowe, otręby, premiksy, dodatki mineralne
- wieloskładnikowe nawozy kompletne, nawozy azotowe, nawozy dolistne
- artykuły do produkcji rolnej - olej napędowy, węgiel, maszyny i urządzenia rolnicze

ODBIORCOM
ZAPEWNIAMY:
bezpłatny dowóz
towarów,
kredytowanie,
dogodne terminy
płatności,
korzystne rabaty,
fachowe doradztwo
dotyczące uprawy
roślin
oraz komputerowe
układanie dawek
paszowych
w zakresie żywienia
zwierząt

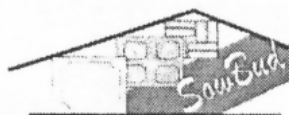
Przedstawiciele
naszej firmy
w niedługim czasie
dotrą do Państwa
z szeroką ofertą

ZDROWE ROŚLINY
ZDROWE ZWIERZĘTA
ZDROWA ŻYWNOŚĆ

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

MATERIAŁY BUDOWALANE ART. WYPOSAŻENIA WNĘTRZ

Pępowo
ul. Szkolna 54



Oferata handlowa:

KASETONY SUFITOWE
PANELE ŚCIENNE
TAPETY
WYKŁADZINY PODŁOGOWE
FARBY, LAKIERY, EMULSJE
KLEJE
KARNISZE
PŁYTY: pilśniowe, wiórowe
PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
GIPSY

Telefon
(0-65) 573-61-44

WAPNO
CEMENT
MATERIAŁY IZOLACYJNE:
- wełna mineralna
- styropian
- lepić, papa
- masy hydroizolacyjne
POKRYCIA DACHOWE
- eternit, dachówka
- ondulina, gutamit

ponadto: * chemia gospodarcza - ceny hurtowe
* wyroby hutnicze: kształtowniki, blachy i inne

Zapraszamy codziennie od 8.00 do 18.00

**Biuro Biegłych Rewidentów
Gostyń
Oddział w Pępowie
ul. J. Dalekiego 17**

Oferuje:

-  prowadzenie kompleksowej obsługi firm na komputerze (podatkowe księgi przychodów i rozchodów, rejestry VAT, sprawy pracownicze, inne)
-  prowadzenie ksiąg rachunkowych
-  doradztwo podatkowe

Podmiot uprawniony do obowiązkowych badań bilansów

**Zapraszamy
od poniedziałku do piątku
w godzinach od 8 do 15**

**Prywatny
GABINET
STOMATOLOGICZNY
lek. stom.**

URSZULA REDLICH

czynny w każdy poniedziałek
od godz. 15.30 do 17.30

w Pępowie

przy ul. Promienistej 15
(biuro Zakładu Mięsnego "HEMA")



Towarzystwo Ubezpieczeniowo Reasekuracyjne „POLISA” S.A.

**Stanisław SNELA
Pośrednictwo Ubezpieczeniowe
Magdalenki 10
63-830 Pępowo,
tel. (0-65) 573-65-11**

- **Ubezpieczenia rolnicze**
- **Komunikacyjne**
- **Następstwa nieszczęśliwych wypadków (NW)**
- **Mieszkania**
- **Odpowiedzialność cywilna**

**WIECZÓR SYLWESTROWY
bar »MUSIC CLUB«
Babkowie**

Cena biletu: 70 zł od pary

**Zapewniamy konsumpcję,
szampana
oraz miłą atmosferę**

**Oprawa muzyczna:
K. Norman**



**Informacje
pod nr tel. 573-67-30**

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe

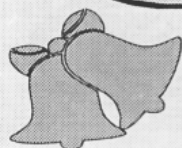
ROL-PON

ROMAN WOŹNIAK
PASIERBY 19, TEL. 573-65-00



oferuje:

- pasze, koncentraty własnej produkcji
- otręby pszenne i żytnie
- pasze i koncentraty firmy CARGILL

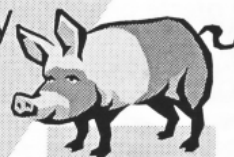


Życzę zdrowia i wszelkiej pomyślności na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia i Nowy 1998 Rok

SUPER FEEDMIX

Oferuje:

- superkoncentraty 10% dla trzody,
- prestarter gr.,
- śrutę sojowo-rzepakową,
- pasze drobiowe



Punkt sprzedaży:

Antoni ROGALA
Babkowie 40
tel. 573-68-43



Życzymy
zdrowych i spokojnych
świąt oraz pomyślności
w Nowym Roku



**Zakład
STOLARSKO-TAPICERSKI
Zofia i Jerzy KAPAŁA**

**producent szerokiej gamy
stołów i krzeseł**



zaprasza do swojego sklepu
Wilkonice 24b

63-831 Skoraszewice
tel. (0-64) 573-61-83



życząc wesółych i spokojnych Świąt
i dużo szczęścia w Nowym Roku



**ZAWIERANIE
UBEZPIECZEŃ
majątkowych
komunikacyjnych
wypadkowych
życiowych**

Informacji o ubezpieczeniach
UDZIELAM CODZIENNIE
w Urzędzie Gminy Pępowo
od godz. 9 do 11. pokój nr 14

Pośrednik PZU S.A.
Jerzy GLUMA



Obecnym i przyszłym klientom
z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
życzę zdrowia, szczęścia
oraz pomyślności w
Nowym Roku

Tel. 573-10-67
adres domowy:
Poniec, ul. Norwida 1



My niniejszym ogłaszamy,
 że kawiarnię w Centrum mamy.
 To dla Ciebie jest ten lokal,
 by w przyjaciół miłym gronie
 spędzić chwilę w dobrym tonie.
 Wszystkich do nas zapraszamy
 i ofertę przedstawiamy.
 Możesz zrobić tu przyjęcie
 lub wynająć salę na nie.
 Do hobbystów dziś wołamy
 w poniedziałki
 przy kawie się spotykamy.
 Chcesz wymienić doświadczenia -
 proszę bardzo
 - wtorki dni dla biznesmena.
 Środy, czwartki są dla dzieci,
 w piątki młodzież się tu zleci
 A w soboty i niedziele dni
 rodzinne ogłaszamy,
 więc serdecznie
 sagi zapraszamy.
 Jest pomysłów wiele zatem,
 lecz pytamy co Ty na to?
 Jak chcesz spędzić
 ten czas wolny
 Przyjdź i powiedz nam otwarcie.
 Ze swej strony chcemy przecie
 byś zadowolenie miał w ofercie.



Kawiarnia w Centrum Sportowo-Kulturalnym na piętrze

Zaprasza na: kurczaki z różną
 ciasto od "Kowolki"
 hot-dogi
 hamburgery
 pizzę
 zapiekanki
 napoje
 desery lodowe



**Czynne codziennie od 13 do 21
 w niedziele od 12 do 21**

**Dla zainteresowanych grup
 możliwość dodatkowych
 godzin otwarcia**



**Firma Handlowo-Usługowa - Małgorzata LISOWSKA
 życzy wszystkim Klientom
 Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
 oraz pomyślności w Nowym Roku**

FOTO-VIDEO-DTP GALERIA



Jacek Ślaski

ul. St. Nadstawek 15
 63-830 Pępowo
 tel. (0-65) 573-64-35

- * fotografia reklamowa i reportaż
- * zdjęcia paszportowe i legitymacyjne (w 5 minut)
- * kopiowanie i renowacja starych fotografii

MONTAŻ VIDEO, GRAFIKA KOMPUTEROWA
 (m.in. zdjęcia z filmów video)

- druki reklamowe
- przepisywanie tekstów i skład
- zaproszenia, naklejki, dyplomy
- wizytówki, fotowizytówki itp.
- ksero



W sprzedaży:

- aparaty fotograficzne
 - filmy barwne i cz-b
 - kasety audio i video
 - dyskietki
 - ramy i antyramy
 - albumy, baterie itp.
- (również inne, na zamówienie)

Muzyka klasyczna w pępowskim pałacu



Centrum Rozwoju Gminy to nie tylko jej promocja, ale jak się okazało, również organizator koncertów — tym razem muzyki klasycznej. "Kwartet 430" (od częstotliwości drgań dźwięku "a") — widoczny na zdjęciu — to zespół młodych muzyków grający przede wszystkim muzykę klasycyzmu i wczesnego romantyzmu.

Podczas koncertu w pałacu w Pępowie, 22 października słuchaliśmy utworów Wolfganga Amadeusza Mozarta, które usatysfakcjonowałyby również koneserów tego rodzaju muzyki.

Komunikat

Zarządu Gminy w Pępowie

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 89, poz. 415) oraz uchwały Rady Gminy w Pępowie nr XXIX/157/97 z dnia 28 sierpnia 1997 roku zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar wsi Skoraszewice.

Przedmiotem planu jest określenie przebiegu gazociągu wysokiego ciśnienia DN 500 PMG relacji Wierchowice-Krobia.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu. Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Gminy Pępowo pok. nr 13 w terminie do 15 grudnia 1997 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Księdzu proboszczowi Zenonowi PÓŁROLNICZAKOWI, lekarzom, chórowi kościelnemu, jednostce OSP Pępowo, krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym, delegacjom jednostek OSP gminy Pępowo, ZOZ Gostyń i SK Pępowo oraz wszystkim, którzy dzielili smutek, żal, okazywali pomoc i serce w ostatnim pożegnaniu

ś † p

**STANISŁAWA
TROCZYŃSKIEGO**

serdeczne podziękowanie

składają

żona i dzieci z rodzinami

Serdeczne podziękowania
wszystkim, którzy pomagali
w czasie długiej i ciężkiej choroby
mojego Ojca

ś † p

**WŁADYSŁAWA
GRZECHA**

a w szczególności
pani dr Danucie Kazubek,
pani mgr Ewie Zielke,
pracownikom Ośrodka Zdrowia
w Pępowie za opiekę medyczną
składa

**Danuta Górnaś
z rodziną**

**Księdzu proboszczowi
Zenonowi
Półrolniczakowi**

najszczerze
wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają
**Pracownicy
Urzędu Gminy Pępowo**

W związku ze śmiercią

Męża

**Pani Halinie
Gorzkowskiej**

serdeczne wyrazy współczucia
składają

**Pracownicy
Urzędu Gminy Pępowo**

KULTURALNE WIEŚCI

W pępowskim Centrum Sportowo-Kulturalnym wznowiła działalność sekcja taekwondo, w zajęciach której bierze udział 30 adeptów tej sztuki walki. Zajęcia odbywają się we wtorki i piątki o godz. 17.00, a prowadzi je Arkadiusz BASA z Rawicza. Zainteresowani treningami sekcji mogą jeszcze się zgłaszać. Wiek dowolny.

W poniedziałki i czwartki odbywają się zajęcia aerobiku dla kobiet, a także treningi koszykówki dla dorosłych.

W CS-K można było obejrzeć także ciekawą wystawę filatelistyczną Jana KOWALSKIEGO pn. "RYBY OCEANÓW I MORZ".

PEŁNA SALA I ONA

10 listopada, godz. 16 zasewrowano przeboje starsze i nowsze, ale wszystko "podano" ze smakiem i wyczuciem.



Ze sceny emanował czysty, pełen artystycznej swobody i kobiecej delikatności głos.

Taki był koncert Eleni w przeddzień Święta Niepodległości, który sądząc po wypełnionej po brzegi sali, przyciągnął wielu sympatyków wrażliwej i naturalnej "Gwiazdy".

*z podziwieniem
dla artystek
wieści Pępowa
Eleni*

GIELDA

* Zakład Ślusarski — Bronisław STRÓŻYK przyjmie ślusarzy-czeladników i ucznia. Wilkonice 11, tel. 573-61-85.

* Sprzedam samochód Suzuki 800. Rok produkcji 1992. 11 tys. zł. Z. Nowacki, Babkowice, tel. 573-61-68.

Zimą wieczory są takie długie, może spotkamy się...

○ w siłowni — w towarzystwie przyjaciół i instruktora nie straszne są ciężary, twister, rowerek...

○ albo na sali — lubię grać w koszykówkę, choć dawno nie graliśmy w siatkę

○ a może wybierzemy się na tenisa stołowego?

○ przy energicznej muzyce na aerobiku szybciej pozbędziemy się zbędnego balastru

○ na kursie tańca — niedługo karnawał... początki są takie trudne...

ZAWSZE MOŻNA ZASILIC SZEREGI MIŁOŚNIKÓW TAEKWONDO — perfekcja ruchów, pewność siebie — tego nigdy za wiele...

○ a może zagramy w bilard?

Najważniejsze, że wyjdiesz z domu.

Zdecyduj się.

Wybierz.

Przyjdź do nas.

Centrum Sportowo-Kulturalne, Pępowo
tel. 573-64-44

DZIEŃ SENIORA

16 listopada odbyła się w Centrum Sportowo-Kulturalnym w Pępowie uroczystość z okazji Dnia Seniora. Głównym inicjatorem i organizatorem uroczystości była Władysława ANDRZEJCZAK, sołtys wsi Pępowa. Ponad 170 uczestników doskonale bawiło się przy suto zastawionym stole, słuchając muzyki w wykonaniu zespołu muzyki ludowej z Pępowa i chóru "Błazejki". Podziwiano również układy choreograficzne w wykonaniu zespołu taneczno-wokalnego ze szkoły w Pępowie i artystki ludowej p. Olejniczak.



Pani sołtys Władysława ANDRZEJCZAK otrzymuje kwiaty i przyjmuje życzenia od Emilii KONIECZNEJ, Dyrektora Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej

* * *

Uroczystość sponsorowali:

Leszek ŚLĄSKI, Janusz STEFANIAK, Izabela SZPURKA, Dyrekcja SK Pępowo, Czesław RYBAKOWSKI, Florian i Zenon MATUSZEWSKY, Sebastian KONCEWICZ, Henryk MARCINIAK, GS "SCH" Pępowo, Wioletta ANDRZEJEWSKA, Ireneusz MATYLA.

Uczestnicy uroczystości wraz z organizatorem za pomoc serdecznie dziękują.

Święty Ambroży

– patron pszczelarzy



Jest taki jeden dzień w roku, szczególnie ważny dla pszczelarzkiej braci. Tym dniem jest 7 grudzień, któremu patronuje święty Ambroży.

Urodził się w Trewirze około 335 roku, w rodzinie prefekta Galii, pobitej przez Rzymian.

Stare zapisy w języku łacińskim przekazują, że podczas snu niemowlęcia w ogrodzie, usiadł na jego twarzy rój pszczół. Przerażona piasztunka chciała je odpedzić, lecz ojciec chłopca kazał spokojnie czekać, aż rój sam odleci. W istocie pszczoły odleciały, nie czyniąc dziecku żadnej krzywdy, co uznano za bardzo pomyślną wróżbę.

Święty Ambroży zdobył znakomite wykształcenie. Zastąpił jako prawnik, świetny mówca i poeta.

Wyniesiony do godności biskupa, objął diecezję mediolańską. Wiele swych prac poświęcił pszczołom, nazywając je "robakami bożymi", a pracę bartników uznawał za wielce pożyteczną. Wyrażał przekonanie, że pszczoły winny być przykładem dla ludzi. Pisał: "udaj się do pszczoły i zobacz, jak jest pracowita, jak wspaniałą wykonuje pracę, jej trud dla swego zdrowia wykorzystują królowie i prostaczki. Przez wszystkich jest lubiana i ceniona, a chociaż niewielka jej siła, wywyższona została dzięki swej zręczności". Wzorując się na św. Ambroży wielu ojców Kościoła nawiązywało do pszczół i owoców ich pracy.

W starszych wersjach Mszału Rzymskiego wspomina się, że świecę — "owoc pracy pszczół" składa się w ofierze Bogu. Św. Ambroży zaleca naśladowanie pilności, powściągliwości i zmysłu wspólnoty pszczół.

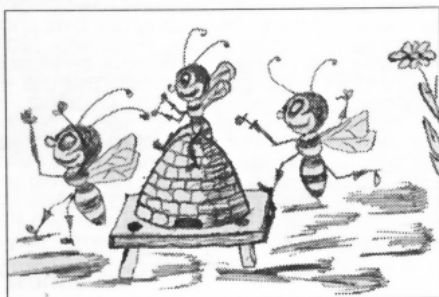
W kościele greckim do dziś miód wraz z mlekiem podaje się otrzymującym chrzest.

Warto także dodać, że trzy złote pszczoły na niebieskim tle to herb rodziny Barberinich, z której pochodził papież Urban VIII. Obecnie zdobi on podstawy ruchomego baldachimu Bazyliki św. Piotra w Rzymie.

Św. Ambroży obrany został patronem pszczelarzy, piernikarzy i woskarzy. Przedstawiany jest najczęściej z kuszka — atrybutem pszczelarzy trzymaną w dłoni.

Darz miód!

Stanisław WACHOWIAK



WIEŚCI

Z SIEDLECKIEJ SZKOŁECZKI



Stare, piękne zwyczaje

A idźże chodaczku
po calutkiej izbie!

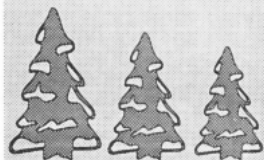
A nie oprzyżę się
aż na samej przyzbie...

— podśpiewują dziewczęta. Której bucik pierwszy wywędruje za drzwi, ta pierwsza też wyjdzie za mąż.

Zazwyczaj nie wierzymy w żadne wróżby, ale w tym jedynym dniu nie możemy oprzeć się ciekawości, co też nowego szykuje nam los.

Bardzo sympatycznie uczniowie z naszej szkoły spędzili popularne "Andrzejki". Zorganizowaliśmy w klasach "Zabawy andrzejkowe" połączone z wróżbami. Przy zapalonych świecach, szklance gorącej herbaty, objadając się pysznościami bawiliśmy się, wróżąc sobie przyszłość.

Największe emocje wzbudziło lanie wosku przez dziurkę od klucza. W powstałych, woskowych figurkach dzieci dopatrywały się symboli związanych z ich przyszłością.



Idą Święta

Choć Boże Narodzenie za trzy tygodnie, w naszej szkole rozpoczęły się już wielkie przygotowania do tych niezwykłych świąt. Pracownicy Szkoły Filialnej w Siedlcu w ramach pomocy szkole wykonali "cegiełki" w postaci pięknych kart świątecznych. Pieniądze uzyskane za własnoręcznie wykonane kartki-wycinanki i naklejanki, nie tylko pozwolą pomóc szkole. Myślę, że taka świąteczna kartka sprawi również radość każdemu, kto ją zakupi.

Dochód ze sprzedaży "cegiełek" będzie przeznaczony na zakup książek do biblioteki szkolnej. Osoby zainteresowane zapraszamy na kiermasz, który odbędzie się 8 grudnia od godz. 11-13 w budynku Szkoły Filialnej w Siedlcu.

Elżbieta ANDRZEJEWSKA

Echo SZKOŁY

BIEGI PRZEŁAJOWE

Bogaty był w starty sezon biegów przełajowych dla uczniów Szkoły Podstawowej w Pepowie. Rozpoczął się 15 sierpnia startem dwójki uczniów w Ogólnopolskim Biegu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, a zakończył występem dziewcząt w Wojewódzkich Sztafetowych Biegach Przełajowych z okazji Święta Niepodległości.

Od sześciu lat w Kobylinie w rocznicę bitwy warszawskiej, w Dniu Wojska Polskiego, pod patronatem Ministra Obrony Narodowej, rozgrywane są biegi uliczne. Obok głównej konkurencji, biegu na 15 km, młodzież szkolna zmaga się ze znacznie krótszym dystansem. Po raz pierwszy w tym roku w imprezie brało udział dwoje reprezentantów naszej gminy. Spisali się oni doskonale. W bardzo silnie obsadzonych biegach (startowała czołówka naszego województwa oraz młodzież z kilku sąsiednich) wśród dziewcząt rocznika 82-86 Iga MIGDALSKA zajęła piąte miejsce, natomiast wśród chłopców w tej samej kategorii Karol MYSLIŃSKI był czwarty.

Początek masowego biegania miał miejsce 25 września, kiedy to rozegrano Mistrzostwa Szkoły. Startowało w nich 151 dziewcząt i chłopców. Smiało można powiedzieć, że wygrali wszyscy, którzy wystartowali i rywalizując z koleżankami i kolegami pokonali w zależności od wieku dystans od 800 do 2000 metrów. Klasyfikacja "medalowa" na poszczególnych dystansach przedstawiała się następująco:

Dziewczęta: 800 m, I miejsce — Hanna JURDECZKA kl. IV b, II miejsce — Marcelina WAJN kl. IV a, III — Joanna FUDALA kl. IV c; 1000 m, I miejsce — Barbara NORMAN kl. VI d, II — Izabela WABINSKA kl. VI a, III — Malwina BUDAJCZAK kl. VI c; 1500 m, I miejsce — Ewa PTAK kl. VII a, II — Iga MIGDALSKA kl. VII a, III — Agnieszka PTAK kl. VII a.

Chłopcy: 1000 m, I miejsce — Filip MIGDALSKI kl. V b, II — Tobiasz ŁAPAWA kl. IV b, III — Damian MAK kl. V d; 1500 m, I miejsce — Przemysław JURDECZKA kl. VI b, II — Łukasz FRAC-KOWIAK kl. VI b, III — Piotr PALUSZKIEWICZ kl. VI a; 2000 m, I miejsce — Włodzimierz KUBIAK kl. VIII a, II — Oskar PTAK kl. VIII a, III — Tomasz KUBACKI kl. VII b.

1 października w Gostyniu odbyły się eliminacje rejonowe w biegach indywidualnych, z których do Finału Wojewódzkiego awansowali następujący uczniowie: Hanna Jurdeczka, Marcelina Wajn, Barbara Norman, Malwina Budajczak, Ewa Ptak, Iga Migdalska, Agnieszka Ptak, Paulina Waleńska, Filip Migdalski, Oskar Ptak, Rafał Ptak.

11 października w Buczu, w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych (zimno, deszcz i silny, porywisty wiatr) przeprowadzony został Finał Wojewódzkiego Indywidualnych Biegów Przełajowych. Z naszych reprezentantów najlepsze miejsca zajęli: Filip Migdalski — czwarty w biegu na 1000 m, Oskar Ptak — jedenasty na dystansie 1500 m, Barbara Norman — dwunasta na 1000 m, Ewa Ptak — czternasta na 1500 m.

Miejsca pozostałych uczniów naszej szkoły: H. Jurdeczka — 30, M. Budajczak — 36, I. Migdalska — 40, P. Waleńska — 49, R. Ptak — 56, M. Wajn — 81.

Warto dodać, że na każdym dystansie startowało ponad stu zawodników wyłonionych wcześniej podczas eliminacji w siedmiu rejonach.

17 października na terenie szkoły rozegrano pierwsze drużynowe biegi o puchar dyrektora, które były zarazem eliminacją do reprezentacji w sztafetach przełajowych. W kategorii dziewcząt najlepsze okazały się przedstawicielki klasy VII a biegnące w składzie: Ewa Ptak, Iga Migdalska, Agnieszka Ptak, Paulina Waleńska. Drugie miejsce zajęła klasa VII c, a trzecie VIII c. Wśród chłopców najlepiej biegali zawodnicy klasy VIII b w następującym zestawieniu: Paweł RUDYŃSKI, Łukasz Łapawa, Hubert ROSZAK, Mieszko DABROWSKI. Na drugiej pozycji uplasowała się klasa VII b, a na trzeciej VIII c. Wręczono również puchar w łącznej punktacji chłopców i dziewcząt. Najlepszą okazała się klasa VIII c — 244 pkt, przed VII c — 239 pkt i VIII d — 218 pkt.

Największą niespodzianką sprawiły nasze dziewczęta, które 23 października wywalczyły po raz pierwszy w historii szkoły awans do Finału Wojewódzkiego Sztafetowych Biegów Przełajowych. Zwążywszy na fakt, że tylko dwie z nich to uczennice klasy ósmej, pięć chodzi do klasy siódmej, a trzy do szóstej, już sam awans należy uznać za dużą sensację eliminacji rejonowych. Anisame dziewczęta, a nich opiekun nie spodziewali się takiego wyniku. Przed wyjazdem do Leszna liczone na miejsce na początku drugiej dziesiątki. Stało się jednak inaczej. Mimo nieobecności z powodu choroby dwóch czołowych zawodniczek, pozostałe spisały się rewelacyjnie. 8 listopada na terenach przyległych do stadionu

im. A. Smoczyka rozegrane zostały Wojewódzkie Sztafetowe Biegi Przełajowe z okazji Święta Niepodległości, będące zarazem Finałem Igrzysk Młodzieży Szkolnej. W zawodach startowało dwadzieścia jeden sztafet wyłonionych we wcześniejszych eliminacjach rejonowych. W sobotnie przedpołudnie w strugach wzmagającego się deszczu nasze dziewczęta pobiegły wspaniale, zajmując piąte miejsce. Uległy tylko szkołom, gdzie od lat działają kluby lekkoatletyczne t.j. SP Nr 1 z Gostynia, SP Daleszyn, SP Osowa Sień i SP Kluczewo. Skład drużyny według kolejności zmian był następujący: Barbara NORMAN, Małgorzata MATYLA, Daria KRAJKA, Magdalena KACZMAREK, Paulina WALEŃSKA, Monika WROBLEWSKA, Malwina BUDAJCZAK, Kinga KONICKA, Iga MIGDALSKA, Ewa PTAK.

Należy mieć nadzieję, że te sukcesy przyczynią się do szerszego zainteresowania młodzieży (i nie tylko), uprawianiem tego najprostszego ze sportów pamiętając, że: "RUCH ZASTĄPI NIEMAL KAŻDE LĘKARSTWO, ALE ŻADNE LĘKARSTWO NIE ZASTĄPI RUCHU".

J. MIGDALSKI

PROPOZYCJE GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ

Norman Davies — "Orzeł biały, czerwona gwiazda". Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920. Autor opisuje bitwę warszawską, która jest kluczowym wydarzeniem omawianej w niniejszej książce wojny polsko-radzieckiej. Uchodzi ona za jedną z najważniejszych bitew XX w.

Wiesław Myśliński — "Widnokrąg". Książka otrzymała nagrodę literacką 97 r. Jest to wybitna powieść W. Myślińskiego, który jest jednym z mistrzów współczesnej polskiej literatury.

Stanisław Krajski — "Księżna Diana". Utwór ten został napisany po śmierci księżnej. Celem było pokazanie pewnej ukrytej prawdy o niej, jako zwykłej kobiecie, której niezwykle losy spowodowały, że stała się królową wielu ludzkich serc. Jest to opowieść o Europie, która waląc się w gruzy pogrzebała w nich księżną Dianę.

Roger Royle — "Matka Teresa. Obrazy życia". Książka opowiada o misji i powołaniu, które spowodowały, iż porzuciła klauzulę klasztoru łeżanek i poświęciła życie milionom ludzi innego wyznania, którzy potrzebowali jej pomocy.

Ponadto proponujemy:

A. Kwiatkowska — "Kto się boi Art B?"

J. Tazbir — "Polska na zakręcie dziejów"

D. Steel — "Milcząca godność", "Porwanie"

E. Segal — "Akty wiary"

M. Grichton — "Wielki skok na pociąg"

Sportowe Więści

Piłkarze odpoczywają

Nie jest źle, ale mogło być znacznie lepiej — tak można najkrócej podsumować sezon piłkarzy Dąbrowczanki, który skończył się 16 listopada. Siódme miejsce w tabeli, 7 zwycięstw, 1 remis, 6 porażek, 22 zdobyte punkty, bilans bramkowy 25-28 — w sumie pozytywnie. Jeszcze nigdy nie zdobyliśmy po pierwszej rundzie tylu punktów. Trochę martwią wyniki uzyskane na własnym boisku, gdzie ponieśliśmy 4 porażki, a na boiskach przeciwników Dąbrowczanka przegrała tylko 2 razy.

Generalnie wszyscy powinniśmy być zadowoleni z gry naszych piłkarzy. Wysokie miejsce w tabeli jest wynikiem rosnącej formy drużyny i jej możliwości. Naszych piłkarzy stać na wspięciu się o 2-3 miejsca w tabeli, bo ze względu na przymiarki do reorganizacji rozgrywek — nie wiadomo, która pozycja daje poczucie bezpieczeństwa. Na dziś możemy się cieszyć, że mamy sporą przewagę nad "sąsiadami" z dołu tabeli i mały dystans do "sąsiadów" z górnej części.

Chciałoby się dopisać kilka słów pod adresem władz gminy. Uważam, że klub ma duże szczęście, że ma tak przychylnie nastawionego wójta oraz Radę Gminy. Pomagają nam co roku dobrze wystartować do rozgrywek ligowych. W trakcie sezonu Urząd znajduje zawsze coś dla Klubu. Przychylność władz gminy nie pozostaje bez znaczenia dla piłkarskich reprezentantów gminy Pepowo. Najgorszą rzeczą byłoby słuchanie opinii zawistnych, że klasa okręgowa jest bardzo słaba — więc co to za osiągnięcie — nie warto w nich inwestować, bo po roku i tak spadną. Tu miałbym prośbę: jeśli ktoś nie chce pomóc, jego rzecz, ale niech przynajmniej nie przeszkadza i nie deprecjonuje osiągnięć naszych piłkarzy. Powie ktoś, że to zbyt lukrowana laurka. Nie. Tak mało jest dziś miejsca i czasu na dumę ze sportowego sukcesu. Dąbrowczanka zasłużyła na wielkie brawo.

Drużyna koszykówki z Centrum Sportowo-Kulturalnego dziękuje Benonowi ZBORALSKIEMU za bezpłatny dowóz bussem na mecz do Gostynia w dniu 13.11.97r.

Janusz WALEŃSKI

Informacje USC

URODZENIA

zarejestrowane od 27.09. do 30.11.1997 r.

- Zuzanna POSLEDNIK (Krzekotowice),
- Piotr NOWACKI (Krzekotowice),
- Anna FILIPOWIAK (Pępowo),
- Karolina ZJEZDZAŁKA (Pępowo),
- Katarzyna Maria SKRZYPCZAK (Pępowo),
- Bartosz MARCISZAK (Pępowo),
- Witold MARCISZAK (Pępowo),
- Tomasz JOPEK (Siedlec),
- Tomasz Maciej MICHAŁAK (Pępowo),
- Jakub GRZONKA (Magdalenki),
- Jarosław Michał SKOPINSKI (Czeluścin).

ŚLUBY

zarejestrowane od 27.09. do 30.11.1997 r.

- Piotr ROSZAK (Zdźertawy) i Iwona MIKOŁAJCZAK (Pasierby),
- January Marcin KAŻMIERCZAK (Krzyżanki) i Karolina SIAMA (Krzyżanki),
- Tomasz ROGUSZKA (Góra) i Katarzyna STACHOWIAK (Siedlec),
- Andrzej BARAŃOWSKI (Domachowo) i Aldona Maria WASZYŃSKA (Gębice),
- Karol MATUSZEWSKI (Łagiewniki) i Małgorzata BERNACKA (Czeluścin),
- Witold JARCZYŃSKI (Dłóń) i Iwona SIAMA (Gębice),
- Paweł MARCINIAK (Gębice) i Katarzyna KOŁODZIEJCZAK (Gębice),
- Hieronim HUPA (Konary) i Barbara JĘDRYCZKA (Siedlec),
- Roman Piotr STANISŁAWSKI (Magdalenki) i Izabela WASZAK (Wilkonice),
- Dariusz Krzysztof PALUSZKIEWICZ (Siedlec) i Maria Helena PIATKOWSKA (Siedlec),
- Leszek GUBANSKI (Pępowo) i Joanna Maria RATAJCZAK (Smolice),
- Maciej KUCMAN (Skoraszewice) i Sylwia Maria PAZOŁA (Skoraszewice).

W poprzednim numerze błędnie zostało napisane nazwisko Sudelski, prawidłowo powinno być **Piotr Jerzy SUDOLSKI**. Za pomyłkę przepraszamy.

ZGONY

zarejestrowane od 27.09. do 26.11.1997 r.

- Teresa BUSZ (Pępowo, ur. 1939 r.),
- Maria CISZAK (Pępowo, ur. 1914 r.),
- Eugeniusz GORZKOWSKI (Pępowo, ur. 1941 r.),
- Marianna GÓRSKA (Pępowo, ur. 1915 r.),
- Stefania MARCZEWSKA (Babkowice, ur. 1927 r.),
- Stefan NORMAN (Babkowice, ur. 1939 r.),
- Anastazja POSPIECH (Pępowo, ur. 1922 r.),
- Władysław RADOJEWSKI (Babkowice, ur. 1948 r.),
- Antoni STACHOWIAK (Ludwinowo, ur. 1923 r.),
- Edmund SZAŁATA (Pępowo, ur. 1931 r.),
- Stanisław TROCZYŃSKI (Pępowo, ur. 1928 r.),
- Zdzisława WALEŃSKA (Magdalenki, ur. 1954 r.),
- Władysław GRZECH (Pępowo, ur. 1908 r.),
- Tekla POŁROLNICZAK (Pępowo, ur. 1908 r.),
- Edmund SZYMANSKI (Gębice, ur. 1923 r.),
- Katarzyna KONCEWICZ (Czeluścin, ur. 1913 r.).

KRZYŻÓWKA DLA NAJMŁODSZYCH

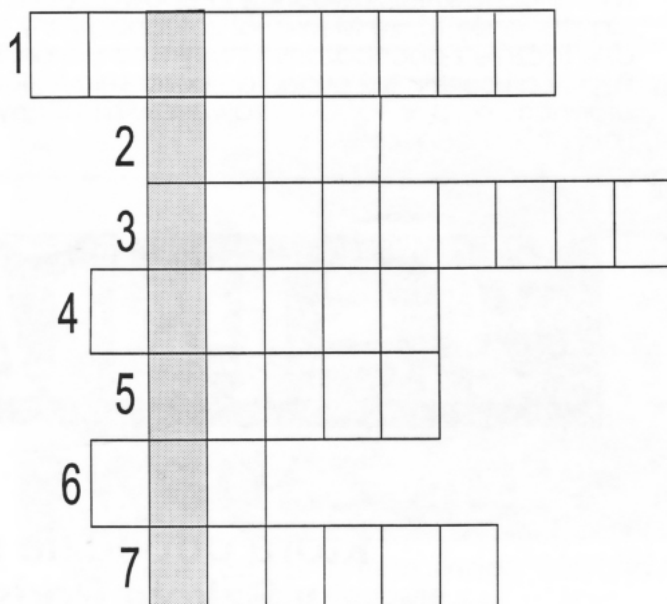
Do poziomych rzędów diagramu należy wpisać wyrazy o podanych niżej znaczeniach:

1. Wymiata kominy
2. Tańcowała z nitką
3. Biedroneczki są w...
4. Odleciał do ciepłych krajów
5. Przydadzą się w zimie
6. Chodzi do tyłu
7. Pora roku, która się kończy

Odpowiedzi prosimy przesyłać na kartkach pocztowych na adres Urzędu Gminy Pępowo, ul. St. Nadstawek 6, **do 22 grudnia br.**

Nagrody w tej krzyżówce ufundował Jacek ŚLĄSKI — Foto-Wideo-DTP GALERIA, Pępowo, ul. St. Nadstawek 15.

Nagrody w poprzedniej krzyżówce wylosowali: Aleksandra ANTKOWIAK, Ryszard TOBOLSKI i Arkadiusz KLEMCZAK.



**WIEŚCI
PĘPOWA**
PISMO SAMORZĄDU GMINNEGO

"WIEŚCI PĘPOWA" – Pismo samorządu gminnego. Redaguje zespół: Jacek Śląski (redaktor naczelny), Leszek Żelazny. Stali współpracownicy: Paweł Andrzejewski, Joanna Gała, Roman Glura, Danuta Górnaś, Stanisław Wachowiak. Adres redakcji: 63-830 Pępowo, Urząd Gminy, ul. St. Nadstawek 11, Telefon: (0-65) 573-63-08, 572-24-61. Cena reklam: 0,20 zł za 1 cm kwadratowy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów dostarczonych tekstów. Skład i druk: "Gazeta Gostyńska", Osiedle Gawrony 7/16, 63-800 Gostyń, tel. (0-65) 572-03-09, fax (0-65) 572-17-54.

ZAKOŃCZENIE SEZONU JEŹDZIECKIEGO

Każdego roku na zakończenie sezonu jeździeckiego organizowane są w miesiącu październiku i listopadzie biegi z okazji święta jeźdźców i myśliwych, które przypada 3 listopada. Są to tzw. biegi myśliwskie — pogoń za lisem. Pierwszy z biegów zorganizowano 18. 9. br. Udział w biegu brała młodzież z koła jeździeckiego LKS "Dąbroczanka" Pępowa oraz zaproszeni goście — sponsorzy sekcji. Po zakończonym biegu wszyscy zasiedli przy ognisku.

Drugi z biegów myśliwskich odbył się 25 października, a udział w nim wzięli wszyscy członkowie LKS "Dąbroczanka" Pępowa i sympatycy Klubu. W biegu uczestniczyło 37 jeźdźców oraz 18 zaprzęgów ze Stadniny Koni Pępowa. Finałem czterogodzinnego wypadu była "pogoń za lisem". Mimo niesprzyjającej aury (opady śniegu) wszyscy uczestnicy biegu byli usatysfakcjonowani, co można było zauważyć przy ognisku.

Plany na przyszły rok. Pierwsze starty zawodników LKS "Dąbroczanka" Pępowa przewidziane są na przełomie lutego i marca, na zawodach halowych. Tradycyjnie już w czerwcu zostanie przeprowadzony Memoriał Jana Dąbrowskiego w skokach przez przeszkody. W sierpniu przyszłego roku zorganizowane zostaną w Pępowie Mistrzostwa Polski w powożeniu zaprzęgami parokonnymi, w których wystartują również zawodnicy z Pępowa. Już tradycją stanie się to, że Memoriał zorganizowany będzie łącznie z obchodzonymi w tym czasie dniami Pępowa i będzie też okazją do uczczenia 50-lecia organizowania w Pępowie zawodów hippicznych i pokazów hodowlanych.



ZAPRASZAMY

na zabawę karnawałową,

która odbędzie się 31 stycznia 1998 r.

w Szkole Podstawowej w Pępowie

Całkowity dochód z imprezy przeznaczony będzie na akcję "ZIELONA SZKOŁA 1998".

W programie m.in.:

loteria, konkursy, pełna konsumpcja

i przede wszystkim dobra zabawa

w rytm najlepszych przebojów z ostatnich 40 lat.

ZAINTERESOWANYCH PROSIMY O KONTAKT:



573-64-51